

Sygn. akt VIII C 3466/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 5 maja 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: SSR Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2016 roku w Łodzi

sprawy z powództwa (...) spółka z o.o. w W.

przeciwko M. P.

o zapłatę

zasądza od pozwanego M. P. na rzecz powoda (...) spółka z o.o. w W. kwotę 8.086,01 zł. (osiem tysięcy osiemdziesiąt sześć złotych jeden grosz) z ustawowymi odsetkami, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1.500 zł. (jeden tysiąc pięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 3466/15

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 21 kwietnia 2015 roku powód (...) spółka z o.o. z siedzibą w W., reprezentowany przez radcę prawnego, wniósł o zasądzenie od pozwanego M. P. kwoty 8.086,01 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Nadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwany był studentem Akademii (...) w Ł., w związku z czym był zobowiązany do ponoszenia opłat w określonej wysokości i terminach. Jednak M. P. ze swojego obowiązku się nie wywiązał w całości. Na podstawie umowy nabycia wierzytelności z dnia 26 kwietnia 2012 r. powód wszedł w uprawnienia pierwotnego wierzyciela. Na dochodzoną pozew kwotę składają się opłaty za studia za okres od października 2005 r. do września 2006 r. oraz skapitalizowane odsetki w wysokości 4.269,01 zł. za okres od daty wymagalności każdej części zobowiązania do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu.

(pозew- k. 3- 4)

Nakazem zapłaty z dnia 13 maja 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.086,01 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 21 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1.292 zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania.

(nakaz zapłaty k. 55)

Powyższy nakaz zapłaty zaskarżył M. P. sprzeciwem w całości. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu. M. P. podniósł zarzut przedawnienia roszczenia. W uzasadnieniu pozwany podniósł, że przepisy ustawy o szkolnictwie wyższym w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia pomiędzy stronami umowy, nie zawierały odrębnej regulacji dotyczącej przedawnienia roszczeń. Powyższy stan zmieniła ustawa z dnia 11 lipca 2014 r., która wprowadziła przepis art. 160 a zgodnie, z którym roszczenia wynikające z umowy zawieranej pomiędzy studentem, a uczelnią przedawniają się z upływem 3 lat. Co więcej, w myśl

normy intertemporalnej zawartej w art. 32 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. powyższy 3 letni termin przedawnienia dotyczy również umów zawartych przed dniem 1 października 2014 r. W związku z tym, zdaniem M. P. roszczenia pozwanego przedawniły się najpóźniej z dniem 10 września 2009 r. Nawet gdyby przyjąć, że w przedmiotowej sprawie nie znajdują zastosowania przepisy wprowadzone ustawą z dnia 11 lipca 2014 r., to do roszczenia powoda należy odnieść przepis art. 751 pkt. 2 kc, zgodnie z którym roszczenia m. in. z tytułu nauki przedawniają się z upływem 2 lat. W dalszej kolejności M. P. wskazał, że pierwotny wierzyciel jest przedsiębiorcą, a dochodzone roszczenie jest związane z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, w związku z czym zastosowanie znajdzie art. 118 kc, który przewiduje 3 letni okres przedawnienia. Powyższy przepis zdaniem pozwanego powinien znaleźć zastosowanie wobec roszczeń powoda również z uwagi na okresowy charakter opłat w postaci czesnego.

(sprzeciw k. 80- 85)

Pismem z dnia 28 grudnia 2015 r. powód podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko podnosząc, że zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia jest niezasadny, gdyż roszczenie o zapłatę czesnego przedawnia się po upływie 10 lat. Na poparcie swojego stanowiska strona powodowa powołała uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2015 r.

(pismo k. 92)

Na rozprawie w dniu 28 kwietnia 2016 r. pełnomocnik powoda nie stawił się, natomiast pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zajmując stanowisko jak w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Ponadto M. P. zakwestionował powództwo co do wysokości, jednak potwierdził, że zalega z zapłatą za okres od maja 2005 r. do września 2005 r. w wysokości po 345 zł. miesięcznie.

(protokół rozprawy k. 104- 105)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 lutego 2002 r. M. P. zawarł z Wyższą Szkołą (...) w Ł. umowę, zgodnie z którą zobowiązał się do uiszczania opłat m. in. w postaci czesnego w wysokości 4.140 zł. płatnych w 12 ratach po 345 zł., płatnych do 10 dnia każdego miesiąca. Natomiast Wyższa Szkoła (...) w Ł. zobowiązała się do prowadzenia zajęć dydaktycznych i organizowania egzaminów w sesji egzaminacyjnej i poprawkowej zgodnie z planem studiów.

(umowa k. 22).

Decyzją Dziekana Wyższej Szkoły (...) w Ł. z dnia 8 listopada 2006 r. M. P. został skreślony z listy studentów trzeciego roku, szóstego semestru w roku akademickim 2005/2006 z powodu niezłożenia indeksu i karty egzaminacyjnej w terminie przewidzianym harmonogramem roku akademickiego, a także z powodu zaległości w opłatach czesnego.

(decyzja k. 44).

W dniu 26 kwietnia 2012 r. Akademia (...) w Ł. zawarła z (...) spółka z o.o. w W. umowę przelewu wierzytelności, obejmującą wierzytelność przysługującą wobec M. P..

(umowa sprzedaży wierzytelności k. 45, załącznik k. 46).

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie powołanych wyżej dowodów w postaci dokumentów.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Powód dochodził od pozwanego kwoty 8.086,01 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Na dochodzoną przez powoda kwotę składały się należność główna w wysokości 3.559,83 zł. wynikająca z

zawartej przez M. P. z Wyższą Szkołą (...) w Ł. umowy z dnia 25 lutego 2002 r. oraz skapitalizowane odsetki w wysokości 4.010,56 zł. za okres od daty wymagalności poszczególnych części zobowiązania do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu. Na wstępie należy zauważyć, że (...) spółka z o.o. z siedzibą w W. wykazała legitymację czynną do wystąpienia z przedmiotowym powództwem, załączając do akt umowę przelewu wierzytelności z dnia 26 kwietnia 2012 r. wraz z załącznikiem.

M. P. wnosząc o oddalenie powództwa zgłosił zarzut przedawnienia roszczenia. Zgodnie z art. 117 § 2 kc po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Pozwany podniósł, że ustawa z dnia 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw, zmieniająca przepisy ustawy o szkolnictwie wyższym, wprowadziła przepis art. 160 a zgodnie, z którym roszczenia wynikające z umowy zawieranej pomiędzy studentem, a uczelnią przedawniają się z upływem 3 lat. Ponadto w myśl normy intertemporalnej zawartej w art. 32 powołanej ustawy powyższy 3 letni termin przedawnienia dotyczy również umów zawartych przed dniem 1 października 2014 r.

Ustawa z dnia 27 lipca 2005 roku - Prawo o szkolnictwie wyższym została znowelizowana ustawą z dnia 11 lipca 2014 roku o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2014 r., poz.1198), m. in. poprzez wprowadzenie z dniem 1 października 2014 roku nowego przepisu art. 160a, który w ustępie 7 stanowi, że roszczenia wynikające z umowy między uczelnią a studentem o warunkach pobierania opłat związanych z odbywaniem studiów lub opłat za usługi edukacyjne przedawniają się z upływem trzech lat. Ponadto w normie intertemporalnej zawartej w art. 32 ustawy nowelizującej wskazano, że nowy przepis art. 160a ust. 7 stosuje się do umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, a więc przed dniem 1 października 2014 roku. Należy zaznaczyć, że do tamtej chwili Prawo o szkolnictwie wyższym nie zawierało odrębnej regulacji dotyczącej terminu przedawnienia roszczeń uczelni o zapłatę tego rodzaju opłat (czesnego). Przy czym w dacie zawarcia umowy pomiędzy pozwanym, a pierwotnym wierzycielem obowiązywała ustawa z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 65, poz. 385, z 1991 r., która również nie zawierała odrębnej regulacji dotyczącej terminu przedawnienia roszczeń. Poza tym zgodnie z art. 276. w zw. z art. 277 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku - Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawa z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym utraciła moc z dniem 1 września 2005 r.

W ocenie Sądu nie ma racji M. P. twierdząc, że do roszczenia powoda należy ewentualnie odnieść przepis art. 751 pkt. 2 kc, zgodnie z którym roszczenia m. in. z tytułu nauki przedawniają się z upływem 2 lat. Powyższą kwestię omówił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 21 października 2015 r. Rozważenia wymaga w pierwszym rzędzie to, czy umowa o warunkach odpłatności za studia jest umową o świadczenie usług, która nie jest uregulowana innymi przepisami i do której w związku z tym stosuje się, zgodnie z art. 750 k.c., odpowiednio przepisy o zleceniu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażane jest stanowisko, że granicę stosowania art. 750 k.c. stanowi określony stopień intensywności uregulowania określonego stosunku prawnego w przepisach odrębnych, wystarczający do zidentyfikowania co najmniej elementów przedmiotowo istotnych tego stosunku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2007 roku, IV CSK 267/06, OSNC-ZD 2008, nr 1, poz. 14, uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2009 roku, III CZP 20/09, OSNC 2010, nr 1, poz. 12 i z dnia 22 listopada 2007 roku, III CZP 109/07, OSNC 2008, nr 11, poz. 128). Prawo o szkolnictwie wyższym jest aktem prawnym normującym system szkolnictwa wyższego, w tym między innymi kwestie dotyczące tworzenia i likwidacji uczelni wyższych, ustroju uczelni, praw i obowiązków pracowników uczelni oraz studentów, a także przedmiotu, organizacji i toku studiów. Stosunek prawny łączący studenta z uczelnią wyższą jest więc regulowany w sposób kompletny przepisami tej ustawy i ma mieszany charakter, zawierając w sobie zarówno elementy administracyjnoprawne, jak i cywilnoprawne. Zawarta w dniu umowy z dnia 25 lutego 2002 roku. reguluje wycinek relacji między uczelnią i studentem w zakresie wysokości chesnego, terminu i sposobu jego wnoszenia i kształtowała wraz z przepisami prawa o szkolnictwie wyższym oraz aktami o charakterze administracyjnym treść stosunku prawnego między studentem, a uczelnią wyższą, a więc także między pierwotnym wierzycielem i pozwanym. Regulowała ona warunki odpłatności za studia, a nie warunki świadczenia na rzecz studenta przez uczelnię usług związanych ze studiami. Umowa o warunkach odpłatności za studia zawarta między uczelnią wyższą a studentem nie stanowi więc umowy o świadczenie usług, nieuregulowanej innymi przepisami, do której

stosuje się na podstawie art. 750 k.c., odpowiednio przepisy o zleceniu. W związku z tym, do umów tych, a ściślej do wypływających z nich roszczeń uczelni o zapłatę czesnego za studia, nie stosuje się przepisów art. 751 k.c. określających w sposób szczególny terminy przedawnienia roszczeń wymienionych w tym przepisie, wynikających z umów zlecenia i umów o świadczenie usług, o których mowa w art. 750 k.c. Konstatacja ta prowadzi do wniosku, że w dacie zawarcia przez strony umowy z dnia 25 lutego 2002 roku, do kwestii przedawnienia roszczeń uczelni wyższej o opłatę za studia miał zastosowanie przepis ogólny, czyli art. 118 k.c.

Nie można się również zgodzić z twierdzeniem M. P., że pierwotny wierzyciel jest przedsiębiorcą, a dochodzone roszczenie jest związane z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, w związku z czym zastosowanie znajdzie 3 letni okres przedawnienia, przewidziany w art. 118 kc. Należy powtórzyć argumentację wskazaną przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 21 października 2015 r., że kodeks cywilny nie zawiera definicji działalności gospodarczej. Definicję działalności gospodarczej zawiera natomiast art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jedn.: Dz.U. 2015 r., poz. 584), zgodnie z którym jest nią zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Stosownie do art. 106 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, prowadzenie przez uczelnię wyższą działalności dydaktycznej, naukowej, badawczej, doświadczalnej, artystycznej, sportowej, rehabilitacyjnej lub diagnostycznej nie stanowi działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej. Umowa stron z dnia 25 lutego 2002 roku, będąca źródłem żądania powoda, dotyczy czesnego, a więc wynagrodzenia przysługującego pierwotnemu wierzycielowi z tytułu prowadzonej przez uczelnię działalności dydaktycznej. Skoro nie stanowi ona działalności gospodarczej, to zgłoszone roszczenie nie może być uznane za związane z działalnością gospodarczą w rozumieniu art. 118 k.c.

W końcu M. P. podniósł, że do roszczenia strony powodowej powinien mieć zastosowanie 3 letni okres przedawnienia przewidziany w art. 118 kc, również z tego powodu, że opłata za studia jest świadczeniem okresowym. Również w tym zakresie argumentacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie. Powyższą kwestię wyczerpująco omówił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powoływanej już uchwały z 21 października 2015 r. Sąd podziela w całości stanowisko wyrażone w powołanej uchwale. Świadczenie okresowe charakteryzuje się tym, że jego przedmiotem są pieniądze lub rzeczy oznaczone co do gatunku; jest ono realizowane przez zobowiązanego systematycznie, w periodycznych odstępach czasu w ramach jednego i tego samego stosunku prawnego o charakterze ciągłym. Świadczenia te nie składają się na pewną z góry określoną całość. Natomiast czesne jest świadczeniem pieniężnym o oznaczonej z góry przez właściwy organ uczelni wysokości, które stosownie do umowy między uczelnią wyższą a studentem może być uiszczane jednorazowo lub w uzgodnionych między stronami częściach. Rozłożenie tego rodzaju świadczenia pieniężnego na raty nie czyni go jednak świadczeniem okresowym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 października 1998 roku, III CKN 578/98, nie publ. 7 i z dnia 6 kwietnia 2005 roku, III CK 656/04, Biuletyn Sądu Najwyższego 2005, nr 10). Dlatego też opłaty za studia, nie można wbrew stanowisku strony pozwanej, uznać za świadczenie okresowe w rozumieniu art. 118 k.c.

Również treść przepisu art. 32 ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw, nie może prowadzić do zastosowania wobec roszczenia powoda 3 letniego terminu przedawnienia. W tym zakresie należy odwołać się do uzasadnienia pytania prawnego Sądu Okręgowego w Poznaniu, w następstwie którego Sąd Najwyższy podjął uchwałę z dnia 21 października 2015 r. W wymienionym uzasadnieniu wskazano, że przepis art. 32 ustawy zmieniającej (...) nie reguluje wyczerpująco kwestii przedawnienia roszczeń powstałych i wymagalnych przed wejściem w życie nowego prawa. Ustanawia jedynie zasadę stosowania trzyletniego terminu przedawnienia roszczeń wynikających z umów zawartych przed wejściem w życie ustawy zmieniającej Prawo o szkolnictwie wyższym. Nie reguluje natomiast kwestii skutków przedawnienia roszczeń wymagalnych przed wejściem w życie noweli, które uległy przedawnieniu przy zastosowaniu starego prawa przed wejściem w życie nowego prawa, jak i kolizji terminów przedawnienia według starych i nowych przepisów – ich skrócenia bądź przedłużenia. Jak wskazano wyżej, zasada wyrażona w art. 3 k. c. nie pozwala na retroakcyjne stosowanie prawa, a więc na ocenę zdarzeń prawnych zaszłych przed wejściem w życie nowego prawa – na podstawie przepisów tego nowego prawa, chyba, że

co innego wynika z jej brzmienia lub celu. Z brzmienia art.32 ustawy zmieniającej Prawo o szkolnictwie wyższym nie wynika, aby art.160a ust.7 Prawa o szkolnictwie wyższym miał zastosowanie do roszczeń wymagalnych przed jego wejściem w życie i przedawnionych według starego prawa przed datą wejścia w życie prawa nowego. Trudno także uznać, że celem ustawodawcy było zaskoczenie wierzycieli skróceniem okresu przedawnienia roszczeń z umowy o warunkach odpłatności za studia i usługi edukacyjne z dziesięciu lat do trzech lat, bez zagwarantowania im skutecznej możliwości dochodzenia swoich roszczeń. Rozwiązania kolizji terminów przedawnienia szukać więc trzeba w art. XXXV pkt 2 przepisów wprowadzających k.c. W sytuacji, gdy nowa ustawa skraca termin przedawnienia, roszczenie ulegnie przedawnieniu w myśl zasady dalszego stosowania ustawy dawnej albo zgodnie z zasadą bezpośredniego stosowania ustawy nowej, w zależności od tego, który z terminów upływa wcześniej. W razie stosowania ustawy nowej bieg terminu przedawnienia liczony jest od początku, od dnia wejścia w życie tej ustawy. (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2006 r. III CZP 102/06 OSNC 2007/7-8/104, Wokanda 2006/12/12, Biul.SN 2006/11/13). Zastosowanie w drodze analogii w niniejszej sprawie art. XXXV pkt 2 p. w. k. c., przy przyjęciu dziesięcioletniego terminu przedawnienia według przepisów dotychczasowych, skutkowałoby tym, że bieg przedawnienia roszczenia powoda, wymagalnego w pierwszej części, za październik 2005 r., od 11 października 2005 r., nie przedawnionego w dniu 1 października 2014 r., rozpoczynałby się w tej dacie. Przy uwzględnieniu trzyletniego terminu przedawnienia według art.160a ust.1 Prawo o szkolnictwie wyższym w zw. z art. 32 ustawy zmieniającej Prawo o szkolnictwie wyższym, termin przedawnienia roszczenia powoda upływałby 30 września 2017 r. Później zatem, niż termin dziesięcioletni liczony od dnia wymagalności, który upływałby 10 października 2015 r.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że do roszczenia o opłatę za studia będzie miał zastosowanie dziesięcioletni termin przedawnienia przewidziany w art. 118 kc. W myśl art. 120 § 1 kc zdanie pierwsze bieg przedawnienia zaczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Poza decyzją Dziekana Wyższej Szkoły (...) w Ł. z dnia 8 listopada 2006 r. o skreśleniu M. P. z listy studentów trzeciego roku, brak dowodu wcześniejszego rozwiązania umowy z dnia 25 lutego 2002 r. Jednocześnie należy stwierdzić, że pozwany zobowiązał się do uiszczania opłat m. in. w postaci chesnego w wysokości 4.140 zł. płatnych w 12 ratach po 345 zł., płatnych do 10 dnia każdego miesiąca. Zatem poszczególne raty należności wobec pierwotnego wierzyciela stawały się wymagalne od 11 dnia miesiąca, począwszy od października 2005 r. do września 2006 r. Skoro powództwo w przedmiotowej sprawie zostało wytoczone w dniu 21 kwietnia 2015 r., to niewątpliwie podniesiony przez M. P. zarzut przedawnienia roszczenia jest bezzasadny.

Na rozprawie w dniu 28 kwietnia 2016 r. M. P. co prawda zakwestionował powództwo co do wysokości, jednak równocześnie potwierdził, że zalega z zapłatą za okres od maja 2005 r. do września 2005 r. w wysokości po 345 zł. miesięcznie. Ponadto pozwany nie przedstawił dowodów zapłaty chesnego za dalszy okres objęty powództwem, czyli od października 2005 r. do września 2006 r., a w tym zakresie zgodnie z treścią art. 6 kc ciężar dowodu spoczywał po jego stronie. M. P. nie udowodnił także, że łącząca go z pierwotnym wierzycielem umowa uległa rozwiązaniu przed rozpoczęciem trzeciego roku studiów. Dopiero decyzją Dziekana Wyższej Szkoły (...) w Ł. z dnia 8 listopada 2006 r. M. P. został skreślony z listy studentów trzeciego roku, szóstego semestru w roku akademickim (...) z powodu niezłożenia indeksu i karty egzaminacyjnej w terminie przewidzianym harmonogramem roku akademickiego oraz zaległości w opłatach chesnego. Zatem do tego czasu umowa z dnia 25 lutego 2002 r. obowiązywała, w związku z czym M. P. jest zobowiązany do zapłaty chesnego za okres objęty pozwem.

Pozwany podniósł również, że w roku akademickim 2005/2006 nie uczęszczał na zajęcia dydaktyczne, a w lutym 2006 r. wyjechał do wielkiej Brytanii, gdzie przebywał do 2009 r. W ocenie Sądu powyższe argumenty podniesione przez M. P. nie mogą mieć znaczenia dla oceny zasadności roszczenia powoda. Zgodnie z pkt. 3 ust. 1 umowy z dnia 25 lutego 2002 r. zawartej pomiędzy pozwanym, a pierwotnym wierzycielem, nieuczestniczenie w zajęciach dydaktycznych nie zwalnia studenta z obowiązku uiszczania chesnego.

Podkreślić należy, że strona powodowa miała prawo, oprócz żądania należności głównej, żądać za czas opóźnienia odsetek w umówionej wysokości, jako że zgodnie z treścią przepisu art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, przy

czym dłużnik jest w opóźnieniu jeżeli nie spełnia świadczenia w określonym terminie. Jeżeli zaś stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe; jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy (art. 481 § 2 k.c.). Tym samym za podstawę rozstrzygnięcia o odsetkach ustawowych należało przyjąć art. 481 § 1 i 2 k.c.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając pozwanego, jako stronę przegrywającą w całości, obowiązkiem zwrotu na rzecz powoda całości kosztów procesu. Na koszty te złożyły się opłata od pozwu w wysokości 300 zł. oraz wynagrodzenie pełnomocnika powoda w wysokości 1.200 zł. (§ 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu).

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.